

26.11.2010

[wykop](#) [drukuj](#) [wyslij](#)

KOŚCIÓŁ W ŚWIETLE I KRWI

Anna Jastrzębska

Gdański festiwal Narracje pokazuje, jak powinno żyć miasto

Powiększ zdjęcie


 Narracje 2010 Francesco Mariotti
Photo Jennifer Braun

Więcej zdjęć:

- Narracje poszły w miasto - galeria

Na dominującej nad ulicą Świętojańską wieży kościoła św. Jana, widzimy ruchomą mozaikę. Wyrwana z ciemności zaczyna żyć niespokojnym życiem. Autorka projektu „Płynna architektura”, Danuta Kiewlen, która do swej projekcji używała barwnych cieczy nakładanych na slajdy, osiągnęła niezwykle efekt - wprawiła w ruch zakurzony krwiobieg organizmu kościoła. Wraz z nim ożyło miasto - mieszkańcy z mapami w rękach wyszli na nocne ulice Gdańska, podążając śladem prowadzonej przez artystów wizualnej opowieści.

Praca Kiewlen to jedna z dwunastu świetlnych instalacji festiwalu Instalacji i Interwencji w Przestrzeni Publicznej Narracje. Program imprezy nie prowadził jednak przez reprezentacyjne ulice, lecz kierował na podwórka, w zaułki, do zaniedbanych kamienic i ruin. Zwykle zagubione w ciemności miejsca dzięki imprezie zostały znalezione w świetle („Lost and Found” to hasło przewodnie festiwalu). Wpisuje się to w charakter projektów site-specific (które stanowiły trzon imprezy), tworzonych z myślą o konkretnych przestrzeniach, ich wyjątkowym charakterze i z uwzględnieniem ich specyficznych potrzeb. W projekcie „Red Corner” przy ulicy Szerokiej Robert Sochacki odkrywa samotną kamienicę: budynek, wyglądający jakby brakowało mu jakiejś części, za sprawą nieoczekiwanych kolaży zostaje zdekonstruowany - dzięki iluzji znika wrażenie braku, pojawiają się zmieniające się codziennie historie. Nawiązanie do historii miasta i zapisywania pustych miejsc po zniszczeniach II wojny światowej jest oczywiste.

Na złudzeniu zbudowany jest również Marek Frankowski w projekcie „Przejścia”. Rzucając na ścianę pozbawionej okien kamienicy przetworzone cyfrowo fotografie klatki schodowej artysta osiąga wrażenie trójwymiarowości. Efekt jest tak wyrazisty, że niektórzy widzowie nie dowierzają, że to tylko projekcja.

Z kolei „Ogrodzienie ze świetlików”, projekt Włocha Francesco Mariottiego, zmienia szarą ulicę w feeryczną krainę - na płócie oddzielającym wykopaliska archeologiczne od ulicy Świętego Ducha artysta zainstalował zielone plastikowe butelki, które po zmroku promieniają światłem imitującym roje robaczek świętojańskich. Przedsięwzięcie włoskiego artysty łączy kulturę z ekologią. Występowanie świetlików w naturze jest oznaką zrównoważonego i różnicowanego eko-systemu. Przesłania artysty, także w kontekście rzeczywistości miejskiej, nie można błędnie odczytać.

Najwięcej entuzjazmu wzbudziły instalacje interaktywne. Projekt „Niszcz, żeby rośło” szwajcarskiego kolektywu Projektil, wywołał w przechodniach dziecięcą wręcz radość: dzięki wielkoformatowej projekcji (opartej na technice video mappingu) każdy mógł wyhodować na ścianie kamienicy przy ulicy Kozej niesamowity ogród. Wszystko to przy użyciu specjalnych latarek lub... telefonów komórkowych. Opisane instalacje to tylko niektóre z atrakcji proponowanych przez gdańskie Narracje. Udowodniły one, że miasta żyją nie tylko dzięki błyszczącym, kosztownym i głośnym imprezom - prawdziwe życie zapisane jest gdzie indziej.

Anna Jastrzębska
przekroj.pl
WPISZ SWÓJ KOMENTARZ

Tytuł: Pseudonim:

Treść:

E-mail:

Zapisz

Wydawnictwo "Przekrój" sp. z o.o. zastrzega sobie prawo do usuwania komentarzy łamiących polskie prawo lub zasady dobrego wychowania.

KOMENTARZE DO ARTYKUŁU
I ja tam byłam

2010.11.30 20:59

Dzięki za dobre słowa -Pani Anno - mi też się te instalacje podobały.

Beata W.

odpowiedz

Wszystkie

NAJNOWSZE

- Odkurzanie bez ziewania
- Świat do góry nogami
- I taki może być pop
- Rydzyk to nie problem
- Dziennik Jerzego Piłcha 8/2011

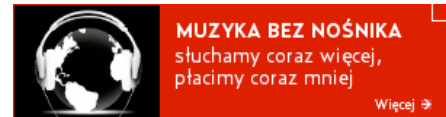
KONIECZNIE PRZECZYTAJ

WSTYDY POLSKIE
 kulawa kolej, psie kupy i niesnaski - dość tego!

Więcej


PAWEŁ KUKIZ
 skończył z wódką,
 żyje wiarą

Więcej


MUZYKA BEZ NOŚNIKA
 słuchamy coraz więcej,
 płacimy coraz mniej

Więcej

TYLKO NA WWW

- Świat do góry nogami
- Nie żyje Irena Kwiatkowska
- SOS dla wioski
- Oscary w impasie
- Niewyszukany film dla pań
- Spadkobiercy atakują

GALERIA

1 2 3 4 5

Raczkowski 09/2011


Więcej rysunków Marka Raczkowskiego tylko w „Przekroju”

„PRZEKRÓJ” 09/2011

 W sprzedaży od wtorku,
 1 marca 2011 roku

W numerze (cena tylko 5 złotych!) piszemy, że: co piąty student żyje z nierządu, FB obala dyktaturę w Libii, tysiące ludzi chce wygrać w „X-Factor”, a Kaczkowski wyznaje Miecugowowi o tym, że boi się powrotu



Kliknij tutaj, aby zobaczyć spis treści